

Obrzęd pobłogosławienia rojów pszczelich

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. **Trisagion.** Ojciec nasz. Panie, zmiłuj się (**dwanaście razy**). Chwała, i teraz.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 50 – patrz s. .

Psalm 84- patrz s. .

Psalm 122:

Do Ciebie wznoszę me oczy, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług są zwrócone na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie zmiłuje się nad nami. Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, wzgardą jesteśmy nasyceni, dusza nasza jest nasycona szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (**trzy razy**).

Panie, zmiłuj się (**trzy razy**).

W czasie odmawiania Psalmów kapłan kropi ule wodą święconą, odmawiając cicho Psalm 50.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Lektor: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Stwórco wszystkich, Boże, który błogosławisz i pomnażasz nasiona, i czynisz je przydatnymi dla naszych potrzeb, przez wstawiennictwo Poprzednika i Chrzciciela Jana zechciej miłosiernie przychylić się do naszych prośb i pobłogosławić te pszczoły, u poświęcić je ze swego miłosierdzia, aby przynosiły wiele swego owocu dla piękna i przyozdobienia Twych ołtarzy i Twojej świątyni, a zarazem aby były one dla naszego użycia, w Chrystusie Jezusie Panu naszym, któremu cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

Kapłan: Do Pana módlmy się.

Lektor: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Boże, który rządysz ludzką pracą i niemymi zwierzętami, który z niewypowiedzianego Twego miłosierdzia nauczyłeś nas używać dzieło pracy samych pszczół na nasze potrzeby, pokornie błagamy Twój Majestat, abyś zechciał pobłogosławić te pszczoły i pomnożyć je ku pożytkowi rodzaju ludzkiego, podtrzymując je i karmiąc, aby wszyscy pokładając nadzieję w Majestacie Twoim i niezmierzonej Twojej szczodroblewości, chronili te stworzenia trudzące się i trudem swym wielkim przynoszące wielkie plony, a

my byli godni je przyjąć i napełnić się błogosławieństwem niebios, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, któremu cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

Kapłan znowu kropi ule wodą święconą, a następnie czyta Ewangelię.

Ewangelia według Łukasza (perykopa 114; 24, 36-44)

W owym czasie Jezus powstał z martwych i stanął pośród uczniów, mówiąc: „Pokój wam”. Zatrwożonym i wylęklým zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to ja jestem. Dotknijcie się mnie i przekonajcie, że ducha nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że ja mam”. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. A gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali mu kawałek pieczonej ryby i plaster miodu. Wziął i jadł wobec nich. potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co jest o mnie napisane w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”.

Po Ewangelii mówi:

Przez te słowa Ewangelii niech zostaną oczyszczone nasze grzechy i zniszczone wszelkie czary, jakie są w tym miejscu. Niech natomiast zstąpi na nie błogosławieństwo Wszechmogącego Boga, Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.